

---

Mgr Michał Ordak

(Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim)

### **Obwód Armii Krajowej Tomaszów Mazowiecki**

Na terenie Tomaszowa i jego okolic, podobnie jak w innych regionach kraju, działalność konspiracyjna bierze swój początek jesienią 1939 r. Pierwsze grupy zawiązywały się jeszcze w toku prowadzonych działań wojennych przede wszystkim w środowiskach oficerów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy zostali odcięci od macierzystych jednostek w trakcie „wojennej zawieruchy”<sup>1</sup>. Wspólnie z nauczycielami, działaczami politycznymi i społecznymi tworzyli nieduże komórki ruchu oporu. Na gruncie tomaszowskim w organizację konspiracyjną włączali się ponadto pracownicy Zarządu Miejskiego, szpitala miejskiego, fabryk – szczególnie Tomaszowskiej Fabryki Sztucznego Jedwabiu oraz młodzież. Jako cel stawiali sobie początkowo obronę ludności przed najeżdżącą i stawienie czoła okupacyjnej rzeczywistości.

W przededniu drugiej wojny światowej Tomaszów Mazowiecki liczył około 45 tys. mieszkańców, przy czym ludność niemiecka stanowiła około 3,5 tys. Choć Niemcy nie byli znaczącą grupą, ich pozycja ekonomiczna była wysoce uprzywilejowana. W mieście istniało także kilka organizacji, które były przychylnie hitleryzmowi. Z chwilą wkroczenia na ziemie polskie Wermachtu, również w Tomaszowie mniejszość niemiecka wykazała dużą aktywność w przejmowaniu miasta. Z mieszkań na ul. Warszawskiej ostrzelany przez dywersantów niemieckich z ręcznej broni maszynowej wycofujący się 45 pułk piechoty, z dowódcą ppłk. Stanisławem Hojnowskim<sup>2</sup>.

Po zajęciu miasta tomaszowscy Niemcy włączyli się struktury władz okupacyjnych, a także w działalność aparatów terroru. Pod koniec września utworzono w Spale naczelne dowództwo wojskowe „Wschód” („Oberost”), skutkiem czego wiele jednostek wojskowych

---

<sup>1</sup> W trakcie Kampanii Polskiej 1939 r. w Tomaszowie wskutek walki z agresją niemiecką rozproszeniu uległ 6 września 1939 r. dowodzony przez ppłk. Stanisława Hojnowskiego 45 pp. Ponadto w okolicy Tomaszowa walki toczyła 13 dywizja piechoty, w skład której wchodził wymieniony pułk, a dowodzona przez płk. Władysława Kalińskiego. Szerzej o „walkach września” w regionie: W. Rudź, *Wojna we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Tomaszów Mazowiecki. Dzieje miasta*, red. B. Wachowska, s. 386-400; Z. Matuszak, *Działania Armii „Prusy” w rejonie Piotrków Trybunalski –Opoczno we wrześniu 1939 r.*, [w:] *Kiedy się wypełniły dni... W 70. rocznicę Kampanii Polskiej 1939 r.*, red. M. Hubka, T. Łuczkowski, Opoczno 2009, s. 18-39; Z. Matuszak, *Przebieg i ocena działań w rejonie Tomaszowa Mazowieckiego we wrześniu 1939 r.*, „Badania nad dziejami regionu piotrkowskiego”, z. 7, s. 131-148.

<sup>2</sup> W. Rudź, *dz. cyt.*, s. 390-395.

## PRZEDRUK

miało swe kwatery w Tomaszowie. Rozpoczęto organizować hitlerowski aparat bezpieczeństwa – rozlokowano komórki Służby Bezpieczeństwa (SD), Tajnej Policji Państwowej (Gestapo) oraz Policji Kryminalnej (Kripo)<sup>3</sup>. Skumulowanie w Tomaszowie w ten sposób organów władzy okupacyjnej niekorzystnie odbijało się na życiu miasta, którego mieszkańcy poddawani byli ciągłemu terrorowi i infiltracji. Z lęku przed represjami, ale przede wszystkim ze sprzeciwu wobec okupacyjnej rzeczywistości, zrodziła się siła do stawienia oporu najeźdźcy.

Już w początkowym okresie wojny powstało w Tomaszowie kilka organizacji. Polski Związek Powstańczy założony przez pracowników szpitala miejskiego kierowany był przez intendenta tej placówki, Tadeusza Nizwalda ps. „Okierski”. Swoją organizację bojową powołali do życia tomaszowscy działacze Polskiej Partii Socjalistycznej na czele z Marianem Kotarskim ps. „Sarna”, „Daniel”, pracownikiem Ubezpieczalni Społecznej. Związek Odbudowy Rzeczypospolitej utworzyli działacze harcerscy i nauczyciele z inicjatywy braci Mieczysława i Kazimierza Kaźmirowskich<sup>4</sup>.

Od pierwszych chwil istnienia organizacje te podjęły próbę nawiązania współpracy z działającym w nadpilicznych lasach Oddziałem Wydzielonym Wojska Polskiego pod dowództwem mjr. Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal”. Jednym z pierwszych, który nawiązał kontakty z oddziałem był Adam Bartczak ps. „Czarny”. Za jego sprawą doszło do spotkania przedstawicieli tomaszowskiego podziemia, na którym postanowiono o nawiązaniu łączności z oddziałem i zorganizowaniu potrzebnej pomocy<sup>5</sup>. Mieszkańcy miasta i okolic zaopatrywali oddział „Hubali” w żywność, broń, amunicję, leki i środki opatrunkowe, a także udzielano informacji o siłach wojsk hitlerowskich i ich rozmieszczeniu. W jego szeregi zaś wstąpiło około stu osób skierowanych przez tomaszowską konspirację<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> Tamże, s. 402-405. Odnośnie aparatu represji stosowanego przez władze okupacyjne zob. także: C. Jabłoński, *Hitlerowski aparat terroru w powiecie tomaszowskim w latach 1939-1945*, „Biuletyn Okręgowej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi Instytutu Pamięci Narodowej”, T. 2, Łódź 1990, s. 19-34.

<sup>4</sup> A. Woskowski, *Archiwum Związku Walki Zbrojnej w Tomaszowie Mazowieckim. Część I*, Tomaszów Mazowiecki 1995, s. 11-13. Praca tegoż autora omawia dzieje tomaszowskiej organizacji Związku Walki Zbrojnej Obwodu Tomaszów od powstania do powołania w miejsce ZWZ – Armii Krajowej. Szczegółowo ujęte zostały w niej geneza oraz działalność grup OBPPS oraz ZOR.

<sup>5</sup> Relacja Heleny Bartczak, Archiwum Państwowe w Piotrkowie Trybunalskim (dalej: APPT), *Zarząd Wojewódzki Związku Bojowników o Wolność i Demokrację w Piotrkowie Trybunalskim* (dalej: ZBoWiD), zesp. 213, sygn. 167, s. 1-2. Zob. także: A. Woskowski, *dz. cyt.*, s. 14-15.

<sup>6</sup> A. Woskowski, *dz. cyt.*, s. 15. Oddział mjr Henryka Dobrzańskiego ps. „Hubal” posiada bogatą bibliografię. Tematykę tę podjął m. in.: Z. Koszyła, *Oddział Wydzielony Wojska Polskiego majora „Hubala”*, Warszawa 1987; M. Szymański, *Oddział majora Hubala*, Warszawa 1977. Równie istotną jest pozycja J. Zaborowskiego, *Oddział majora Hubala i jego tomaszowscy żołnierze*, Tomaszów Mazowiecki 2009. Praca ta zawiera, oprócz życiorysu mjr „Hubali”, szereg biogramów hubalczyków wywodzących się z Tomaszowa, którzy

## PRZEDRUK

Powstające oddolnie, z inicjatywy lokalnych społeczności grupy, zgodnie z założeniami polskich władz, rozpoczęto na przełomie 1939 i 1940 r. łączyć w ramach Związku Walki Zbrojnej. Ta powołana do życia 13 listopada 1939 r. organizacja miała skupiać związki konspiracyjne w celu stawienia czynnego oporu okupantowi, by tą drogą włączyć się w odbudowę Państwa Polskiego. Stworzono w ten sposób nadbudowę, która miała ukierunkowywać działalność powstających lokalnie ugrupowań. W instrukcji z 4 grudnia 1939 r. określono m.in. cele, drogi i formy działania oraz zasady struktury organizacyjnej<sup>7</sup>. Zakładały one tworzenie pięciosobowych sekcji jako najniższych komórek organizacyjnych, kilka sekcji (od 2 do 5) tworzyło pluton. W miastach powyżej 10 tys. i w powiatach utworzono komendy obwodowe, w miastach powyżej 100 tys. i na terenie województw komendy okręgowe<sup>8</sup>.

Zgodnie z tymi wytycznymi w marcu 1940 r. z połączenia wymienionych wcześniej tomaszowskich organizacji utworzono obwód ZWZ, któremu podporządkowane zostały rejony w Spale, Czerniewicach i w Lubochni. W późniejszym okresie w skład obwodu weszły rejony z gmin sąsiadujących z miastem: z powiatu rawskiego Budziszewice, Rzeczyca i Inowódz, z pow. brzezińskiego - Łazisko i Ujazd, z pow. piotrkowskiego Golesze i Bogusławice oraz z pow. opoczyńskiego Białobrzegi i Unewel. W ten sposób powstał obwód podzielony na 9 rejonów<sup>9</sup>.

Zadaniami jakie stawiali sobie członkowie ZWZ było tworzenie sieci organizacyjnej, szkolenie kadry, działalność propagandowa oraz wywiadowcza. Podczas ćwiczeń wojskowych uczono działać z zaskoczenia, walki wręcz, posługiwania się bronią i sposobów jej zdobywania<sup>10</sup>. Na gruncie tomaszowskim początkowo każda organizacja wydawała swoją własną prasę – wykorzystywano do tych celów m.in. powielacze w Ubezpieczalni Społecznej<sup>11</sup>, w późniejszym okresie zajmowano się kolportażem prasy podziemnej wydawanej przede wszystkim w Warszawie. Rozprowadzano również w ramach akcji „N” dywersyjne gazetki w jęz. niemieckim, mające za zadanie obniżyć morale i siać niepokój

---

niejednokrotnie po rozwiązaniu oddziału włączali się w działalność konspiracyjną w ramach ZWZ-AK m. in. na terenie obwodu tomaszowskiego.

<sup>7</sup> *Armia Krajowa w dokumentach 1939-1945*, t. I, Wrocław-Warszawa-Kraków-Gdańsk-Łódź 1990, s. 10-21.

<sup>8</sup> Tamże, s. 12.

<sup>9</sup> E. Wawrzyniak, *Na rubieży Okręgu AK Łódź*, Warszawa 1988, s. 30.

<sup>10</sup> A. Woskowski, *dz. cyt.*, s. 87.

<sup>11</sup> Tamże, s. 78-84.

## PRZEDRUK

w szeregach niemieckich<sup>12</sup>. Komórkę wywiadowczą powołano w Spale ze względu na stacjonowanie w tej miejscowości dowództwa wojsk niemieckich w Polsce.

Pierwszym komendantem obwodu tomaszowskiego 15 marca 1940 roku został rtm Józef Walicki ps. „Walbach”, „Józef”, jeden z hubalczyków. Stał on przed ciężką próbą organizowania Obwodu w terenie, który nie był mu dobrze znany, skutkiem czego już w lipcu 1940 r. zrezygnował z obejmowanego stanowiska<sup>13</sup>. Jego miejsce zajął por. Marek Karski ps. „Andrzej”, „Mateusz” i pełnił tę funkcję do marca 1941 r. W tym czasie uporządkował obwód pod względem organizacyjnym wytyczając granice rejonów oraz ustalając kompetencje ich komendantów<sup>14</sup>. Po przeniesieniu „Andrzeja” na inny teren komendanturę po nim objął kpt. Walenty Walewski ps. „Franciszek”, „Zbigniew”. Nastąpił znaczny rozwój organizacyjny obwodu, wzrosła również liczba członków podziemia. W czerwcu 1941 r. liczył on 1879 żołnierzy, w tym 50 oficerów, 337 podoficerów i 1492 szeregowych. Uzbrojenie obwodu stanowiło wówczas 5 cekaemów, 6 erkaemów, 142 karabiny, 33 pistolety, 41 granatów, 6 kg materiałów wybuchowych<sup>15</sup>.

Również w tym okresie przystąpiono do reorganizacji sekcji wywiadu. Walerian Bączewski, szef sekcji, mianował Romana Wojewódzkiego „Szarego” wywiadowcą głównym w Spale. Komórkę tę tworzyło 9 osób – Leon Poborc z córkami Haliną i Ireną, Stanisław Caban z córkami Danutą i Janiną oraz Ignacy Stadziński z synem Alfredem, a także Stefan Dąbrowski. Ze względu na swą pracę przy obsłudze dowództwa mieli oni dostęp do makulatury biurowej, którą przekazywano do Tomaszowa. Następnie przeglądano zachowane materiały, które przynosiły wiele istotnych informacji odnośnie działań wojsk i administracji niemieckiej<sup>16</sup>. Na skutek nieprzemyślanego wykradnięcia ważnego dokumentu lub co bardziej prawdopodobne wsypy konfidentów zaalarmowana została Abwera, następnie Sipo oraz SD. 2 października 1941 roku zatrzymano 18 osób z polskiego personelu w Spale, wśród których znaleźli się członkowie tomaszowskiego podziemia, których przewieziono do siedziby dystryktu w Radomiu. Z powodu tego pojmania wymienionych wyżej osób, komórka wywiadu przestała istnieć<sup>17</sup>. Halina i Irena Poborc oraz Danuta i Janina Caban straciły życie w egzekucji w Ravensbruck, 2 października 1942 roku.

<sup>12</sup> Tamże.

<sup>13</sup> Relacja Tadeusza Jeżaka „Chorzęta”, APTM, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 90, s. 5.

<sup>14</sup> Tamże, s. 6.

<sup>15</sup> E. Wawrzyniak, *Na rubieży...*, s. 30.

<sup>16</sup> Tamże, s. 46.

<sup>17</sup> Tamże, s. 48.

Następstwem aresztowania w Spale, było podjęcie przez władze niemieckie szeroko zakrojonego rozpracowania tomaszowskiego podziemia. W akcji przeprowadzonej przez okupanta w nocy z 8 na 9 grudnia 1941 r. aresztowanych zostało 111 osób. Wśród nich znalazła się kadra kierownicza z komendantem obwodu Walentym Walewskim, komendantem miasta Tadeuszem Nizwaldem oraz szefem wywiadu w Spale Romanem Wojewózkim. Niechlubne sukcesy odnoszone na tym polu przez okupanta były możliwe dzięki siatce około 40 konfidentów działających na obszarze Obwodu Tomaszów<sup>18</sup>.

Wraz z początkiem 1942 r. następowała powolna odbudowa organizacji, która od 14 lutego funkcjonowała jako obwód Armii Krajowej. Przemianowanie ZWZ na Armię Krajową miało służyć podkreśleniu, że AK to jedna z części Wojska Polskiego stanowiąca siłę zbrojną w kraju<sup>19</sup>. Komendanturę po kpt. Walewskim objął w styczniu 1942 r. por. Zenon Mroczek ps. „Ziemowit”. Ze względu na wyspę, wskutek której doszło do tak dotkliwych strat, zmieniono kryptonim obwodu „Józef” na „Wrzeciono”. „Ziemowit” rozpoczął od nawiązywania kontaktów z przywódcami ocalałych grup i kompletowania komendy<sup>20</sup>. Próby odbudowy organizacji zostały jednak przerwane nagłym aresztowaniem komendanta obwodu w maju 1942 r., i zamordowaniem go w budynku tomaszowskiego Gestapo na Zapiecku podczas jednego z przesłuchań<sup>21</sup>.

Kierownictwo obwodu powierzono wówczas chor. Janowi Klecha ps. „Żegota”, „Klecha”. Z powodu ciągłego poszukiwania go przez Gestapo, nie podejmował „Żegota” niemal żadnej działalności a pozostawiając ją sztabowi w Tomaszowie, w tym komendantowi miasta, ppor. Emilowi Kraulowi. Spowodowało to konieczność mianowania nowego komendanta obwodu. Został nim kpt. Jan Kowalski ps. „Jurand”, „Kuna”. Przystąpił on do reorganizowania obwodu ustalając nowy sztab. Nauczony doświadczeniami z Pabianic, gdzie wcześniej był komendantem i skąd na skutek dekonspiracji musiał uciekać, przystąpił do tych prac z dużą rozwagą. Ograniczenie kontaktów i inne środki ostrożności sprawiły, że swoją funkcję sprawował najdłużej ze wszystkich swoich poprzedników – od maja 1942 do kwietnia 1944 roku<sup>22</sup>.

<sup>18</sup> E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 49-51. A. Woskowski podaje liczbę 60 konfidentów. Zob.: A. Woskowski, *dz. cyt.*, s. 70.

<sup>19</sup> K. A. Czernielewski, *SZP-ZWZ-AK Okręgu Łódź. Geneza, struktura, warunki działania*, [w:] *Z dziejów Armii Krajowej Okręgu Łódź. Materiały z sesji naukowej poświęconej dziejom SZP-ZWZ-AK Okręgu Łódź odbytej 29.04.1994 r.*, red. H. Siemiński, J. Szymczak, Łódź 1995, s. 8.

<sup>20</sup> E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 53.

<sup>21</sup> Tamże, s. 59.

<sup>22</sup> Tamże, s. 64-65, 150.

## PRZEDRUK

Kolejna fala aresztowań miała miejsce również w 1942 r. i dotknęła członków AK z całego obwodu przynosząc znaczne straty osobowe. Spowodowały one konieczność reorganizacji – obszar obwodu podzielono w listopadzie tego roku na 4 rejony: Tomaszów, Studzianki, Ujazd i Lubochnię. Aresztowania z 1942 oraz 1943 r. sprawiły, że liczebność obwodu skurczyła się do 569 żołnierzy (12 oficerów, 8 podchorążych, 209 podoficerów i 340 szeregowych). Inspektorat Piotrkowski, pod który obwód Tomaszów podlegał, liczył wówczas 3204 ludzi, przy czym w obwodzie piotrkowskim służyło 819 ludzi, opoczyńskim 1089, a rawskim<sup>23</sup>.

Od 1941 r. na terenie gminy Czerniewice działała 10-osobowa grupa, która podejmowała działalność sabotażowo-dywersyjną. Jak wspomina mjr Adam Trybus „Gaj”: *„Dcą został mianowany Ignacy Kielbasiński ps. Dabal, Bystry. Oprócz szkolenia, gromadzenia broni, budowy bunkra, wypisywania hasel „Polska zwycięży” patrol prowadził sabotaż na kolei, uszkadzał opony i silniki samochodów, dowożących Niemców na lotnisko, uszkodził również na lotnisku w Glinniku samolot. Po aresztowaniu komendy obwodu inspektor „Feliks” rotmistrz Karpiński wykorzystywał patrol dywersyjny do kolportażu prasy i nawiązania łączności z rejonami. Patrol ten w większym stanie wyruszył w drugiej połowie kwietnia 42 w teren prowadząc taktykę walki zbliżoną do partyzanckiej. Wg relacji Bystrego uzbrojenie składało się z 1 rkm, 1 lkm, kb i broń krótka. Mundury koloru khaki, chlebaki, czapki i furazerki. Oddział ten nosił nazwę Mściciel. W pierwszych tygodniach działał na terenie gminy Lubochnia pow. Rawski, potem Czerniewic. Wykonał kilka akcji na urzędy gminne /Czerniewice, Tarnowska Góra, Jeleń/ zlikwidował 2 konfidentów, sterroryzował kolonię niemiecką w Dąbrówce i Dziurdziolach zdobywając 2 kb, 3 fuzje, 5 pistoletów w tym 1 Vis. Miał też starcia z żandarmerią /Albertów k. Spały i Dąbrówka/ w których stracił 2 dywersantów”<sup>24</sup>. Podczas kilkumiesięcznej działalności oddział przeprowadził kilkanaście akcji skierowanych przeciwko władzom okupacyjnym, volksdeutschom i kolaborantom. Wskutek aresztowań w lutym 1943 r., które dotknęły gminę, grupa przeniosła się w okolice Glinnika. W niedługim czasie doszło do rozpadu oddziału i przejścia części żołnierzy na teren powiatu opoczyńskiego do oddziału „Wicher”, dowodzonego przez ppor. Witolda Kucharskiego<sup>25</sup>.*

<sup>23</sup> E. Wawrzyniak, *Na rubieży...*, s. 68.

<sup>24</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 22, *Działalność Kedywu Okręgu Łódzkiego A. K. na terenie G. G.*, s. 4.

<sup>25</sup> APTM, ZBoWiD, zesp. 282, sygn. 12. Relacja Z. Kielbasińskiego.

Zadania walki czynnej z okupantem od końca 1942 r. naczelne władze wojskowe powierzyły Kierownictwu Dywersji – KEDYW. W swoich działaniach komórki Kedywu koncentrowały się na dywersji, zwalczaniu terroru okupanta i wykonywaniu wyroków na wyróżniających się szczególnym okrucieństwem przedstawicielach władz okupacyjnych oraz na konfidentach i kolaborantach. Komendantem Kedywu Okręgu AK Łódź został w październiku 1942 r. cichociemny przybyły z Anglii, por. Adam Trybus ps. „Gaj”. W obwodzie tomaszowskim pierwszym dowódcą Kedywu był por. Artur Linowski ps. „Karp”. Pełnił tę funkcję do momentu aresztowania go w Kurzeszynie w lipcu 1943 roku<sup>26</sup>. Następcą „Karpi” został Zdzisław Józefowski ps. „Orski”, którego aresztowano jesienią i rozstrzelano w egzekucji 25 listopada 1943 roku<sup>27</sup>. Po nim tomaszowskim Kedywem kierował do kwietnia 1944 r. chor. Józef Chachuła ps. „Lubicz”. Ostatnim dowódcą był sierż. Stanisław Rżanek ps. „Graf”, który na polu dywersji odnosił liczne sukcesy<sup>28</sup>. Działalność, jaką podjęły oddziały tomaszowskiego Kedywu, przejawiała się m.in. niszczeniem dokumentacji kontyngentowej, list ludzi przeznaczonych do wywiezienia na roboty do Niemiec. Wykonywano kary na konfidentach i urzędnikach nadgorliwie przysługujących się okupantowi. Komórki Kedywu zajmowały się również pozyskiwaniem żywności i broni dla oddziałów partyzanckich.

Dowódca rejonu AK Studzianki, ppor. Tadeusz Jeżak ps. „Chorzęta”, zorganizował 1 sierpnia 1943 r. na polecenie komendanta obwodu „Juranda” kilkunastoosobowy oddział dywersyjny. Dowódcą jednostki w sile plutonu został sierż. S. Rżanek. Oddział ten zniszczył tartak we wsi Skrzyńki oraz rozbroił żołnierzy Wehrmachtu przydzielonych do ochrony dworu w Cekanowie, zdobyto wówczas 12 karabinów maszynowych. Z kolei w akcji na wieś Maksymów zdobyto 5 karabinów i 2 pistolety. Powstał wówczas również oddział „Sambor”, którego dowódcą był Ferdynand Pytel. Grupa ta m.in. zniszczyła dokumentację kontyngentową i spisy ludności w gminie Golesze. Kolejnymi działaniami podejmowanymi przez oddział „Graf” była akcja na wieś Dąbnik, w której zdobyto 3 karabiny, 2 dubeltówki

<sup>26</sup> Por. A. Linowski został zrzucony w nocy z 1 na 2 października 1942 roku. W czasie Kampanii Polskiej 1939 r. walczył w 10 pułku piechoty, po przedostaniu się na wyspy brytyjskie służył w 1 Samodzielnej Brygadzie Spadochronowej. Zgłosił się na ochotnika do walki w kraju. Podobnie do kraju dostał się kpt. Adam Trybus. Zob.: K. Czernielewski, *Przedwojenna kadra Wojska Polskiego w konspiracji w Tomaszowie Maz.*, [w:] 1944-2004 *Operacja Burza na terenie Inspektoratu Piotrkowskiego Armii Krajowej. Materiały z sesji naukowej*, Tomaszów Mazowiecki 2004, s. 33-34.

<sup>27</sup> W tej egzekucji zostało rozstrzelanych jeszcze kilku członków tomaszowskiego podziemia – m.in. M. Kotarski – jeden z członków sztabu obwodu. Jak zeznała Eugenia Żak, Kotarski nie pozwolił by zawiązano mu oczy, a przed rozstrzelaniem zdążył wykrzyknąć „Jeszcze Polska nie zginęła”. APTM, Okręgowa Komisja Badania Zbrodni Hitlerowskich w Łodzi Delegatura Miejska w Tomaszowie Mazowieckim, zesp. 363, sygn. 3.

<sup>28</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 22.

## PRZEDRUK

i pistolet. Partyzanci z tego zgrupowania w listopadzie pościnali słupy telegraficzne na linii kolejowej Tomaszów-Koluszki oraz przy szosach Tomaszów - Rawa Mazowiecka i Tomaszów-Ujazd. Oddział współdziałał z innymi organizacjami konspiracyjnymi, czego przykładem jest akcja z 7 na 8 grudnia 1943 r. Wspólnie z patrolem Batalionów Chłopskich dowodzonym przez Mikołaja Stolarskiego ps. „Mietek” oddział zniszczył w Ujeździe akta kontyngentowe oraz zarekwirował żywność<sup>29</sup>.

Kolejny tomaszowski oddział dywersyjny „Śliwa” powstał w październiku 1943 r., liczył wówczas około 40 osób. W marcu 1944 r. zespół osiągnął stan 50 ludzi. W przeprowadzonych przez oddział akcjach przeciwko okupantowi zdobyto 3 pistolety, 3 fuzje, 1 karabin, 110 sztuk amunicji oraz 400 metrów sznura detonacyjnego<sup>30</sup>. Kontynuowano również w obwodzie walkę z kolaboracją w ramach akcji „C” [zwaną także „Kośba”], wykonując wyroki śmierci na konfidentach. Jako przykład warto wymienić zlikwidowanie 11 stycznia 1944 r. Jana P. i jego żony, którzy byli agentami policji niemieckiej. W nocy z 8 na 9 czerwca tego roku podczas zaplanowanej akcji zlikwidowano 18 konfidentów w ramach „zemsty za aresztowania w mieście naszpikowanym niemczyzną”<sup>31</sup>. Duże zasługi na polu rozprawy z zdrajcami miał sierż. S. Rżanek.

Powstawanie kolejnych oddziałów w 1944 r. wiązało się z klęskami wojsk hitlerowskich i nadzieją na szybkie wyzwolenie Polski, co znajdowało swój wyraz w napływie ochotników do organizacji konspiracyjnych. W kwietniu tego roku powstał na terenie obwodu tomaszowskiego w rejonie Studzianki oddział dywersyjny - „Zryw”. Jego dowódcą został chor. „Lubicz”. Zespół stacjonował w lasach na południe od Tomaszowa w dwóch dobrze urządzonych bunkrach. Czas koncentracji jednostki poświęcono szkoleniu wojskowemu – ćwiczeniom nocnym oraz poznaniu taktyki partyzanckiej. Wizytację w oddziale odbył dwukrotnie kpt. „Gaj”. Wykonano kilka akcji zaopatrzeniowych<sup>32</sup>. Wspólnie z patrolem z OP „Wicher” brał udział w przejęciu zrzutu 4 maja 1944 r. Zrzuty sprzęt został rozdysponowany między uczestniczące w akcji jednostki oraz przekazany rejonom obwodu tomaszowskiego. Dzięki temu zrzutowi Inspektorat Piotrkowski uzyskał nową radiostację. Oddział sierż. „Grafa” wzbogacił się o 6 pistoletów maszynowych Sten, amunicję oraz granaty, natomiast OP „Zryw”: 1 karabin Bren, 6 pm Sten, amunicję

<sup>29</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 90, s. 7-9. Zob. także: E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 121-122.

<sup>30</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 22, s. 14, 24.

<sup>31</sup> Tamże, s. 29. Zob. także: E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 208-211.

<sup>32</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 22, s. 25.



## PRZEDRUK

i granaty<sup>33</sup>. W niedługim czasie oddział „Lubicz” przebywający w pobliżu wsi Tresta został zaatakowany przez Niemców. W nawiązanej 12 czerwca 1944 r. walce 6 partyzantów poniosło śmierć, a pozostali, którym udało się ująć z okrążenia włączyli się do oddziału por. „Wichra”<sup>34</sup>. Oddziały tomaszowskiego obwodu AK zwiększały ciągle swój stan osobowy, dzięki czemu w połowie 1944 r. osiągnięto stan 1315 żołnierzy (35 oficerów, 15 podchorążych, 215 podoficerów i 1050 szeregowych).

Zgodnie z założeniami naczelnych władz do oswobodzenia kraju miało doprowadzić ogólnopolskie powstanie. W celu ich realizacji Komenda Główna AK wydała latem 1944 r. zarządzenie o wzmożeniu akcji dywersyjnej w ramach planu „Burza”. W końcu lipca komendant Okręgu Łódzkiego AK rozwiązał Kedyw i podporządkował wszystkie jednostki partyzanckie i bojowe jednolitemu dowództwu. W Podokręgu Piotrkowskim dowództwo zostało powierzone jego komendantowi, mjr. Stanisławowi Pawłowskiemu ps. „Powała”<sup>35</sup>.

Dnia 26 lipca 1944 roku doszło do kolejnej zmiany na stanowisku komendanta obwodu tomaszowskiego. Komendantem został wówczas kpt. Antoni Baranowski ps. „Oksza”, który sprawował tę funkcję do rozwiązania AK w styczniu 1945 r. Polecił Tadeuszowi Jeżakowi zorganizować nowy oddział partyzancki. Na jego dowódcę został wyznaczony ppor. Adam Ludwik Bernard ps. „Drukarz”, cichociemny. Początkowo oddział nosił pseudonim dowódcy, następnie zgodnie z rozkazem komendanta „Okszy” z 19 sierpnia 1944 r. przyjął kryptonim „Mazur”. W jego skład weszło kilkunastu Rosjan, którzy uciekli z pomocniczych jednostek niemieckich. Jednostka została dozbrojona 5 pm Sten, 5 kb oraz amunicją i granatami<sup>36</sup>. Również w tym czasie swoją aktywność zwiększyła drużyna dywersyjna podległa bezpośrednio komendantowi miasta, por. Romualdowi Okoniowi ps. „Żubr”. Zajmowała się ona przede wszystkim wywiadem i zdobywaniem broni na Niemcach<sup>37</sup>.

Poza utworzeniem wymienionego oddziału, kpt. „Oksza” podjął trud nadania organizacji charakteru stricte wojskowego i ujednoczenia form organizacyjnych. Rozkazem z 12 sierpnia uporządkował kwestie kompetencyjne komendantów rejonów, uporządkowując jednocześnie strukturę organizacji. W celu zwiększenia możliwości zarządzania podległymi

<sup>33</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 90, s. 16-17. Łącznie zrzut zawierał: 2 karabiny Bren, 25 pm Sten, 300 granatów, 10 skrzyń amunicji, 4 komplety sortów mundurowych, 2 aparaty radiowe oraz radiostację.

<sup>34</sup> Tamże, s. 17. Zob. także: E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 204.

<sup>35</sup> J. Góral, *Koncepcja planu „Burza”...*, [w:] *1944-2004 Operacja Burza...*, Tomaszów Mazowiecki 2004, s. 8.

<sup>36</sup> APTM, Materiały konspiracyjne ZWZ-AK, zesp. 360, sygn. 7, s. 14.

<sup>37</sup> Relacja J. Buchalskiego, Zbiór relacji Komisji ZBoWiD, Muzeum w Tomaszowie Mazowieckim.

## PRZEDRUK

jednostkami nakazał sporządzenie ewidencji żołnierzy wraz z rozmieszczeniem sił i stanem uzbrojenia. Wskazał na wielce szkodliwe dla konspiracji następstwa nadużywania alkoholu, które często prowadziło do wpadek oraz zakazał wydawania środków finansowych bez zgody komendanta obwodu<sup>38</sup>.

25 lipca 1944 roku inspektor piotrkowski mjr „Powąła” zarządził koncentrację wszystkich sił w lasach na północ od Sulejowa w okolicy wsi Barkowice Mokre nad Pilicą. Z przybyłych na koncentrację oddziałów partyzanckich utworzono I batalion 25 pułku partyzanckiego AK. Jego dowódcą z dniem 1 sierpnia był mjr Rudolf Majewski ps. „Leśniak”, który dotychczas był komendantem rejonu w obwodzie rawskim<sup>39</sup>. Podczas formowania pułku otrzymano informację o wybuchu powstania warszawskiego. 18 sierpnia 25 pp AK ruszył na pomoc walczącej Warszawie, obierając jako kolejne miejsce koncentracji obszar lasów przysuskich. Do pułku wstąpili również przedstawiciele tomaszowskiego podziemia. 26 sierpnia ppor. „Drukarz” dotarł w sile 35 żołnierzy na miejsce zgrupowania, po czym został włączony jako III pluton do kompanii pod dowództwem por. Wichra. Trudności techniczne spowodowały odwołanie marszu pułku na stolicę. Z końcem września jednostki pułku przybyły na teren pow. opoczyńskiego i koneckiego, gdzie niemal codziennie staczały walki z siłami niemieckimi. W ramach kompanii por. „Wichra” tomaszowski pluton brał udział w kilku walkach z wojskami niemieckimi. W dniu 17 września doszło w lasach przysuskich do starcia z kompanią Wehrmachtu, po krótkotrwałej wymianie ognia atak nieprzyjaciela odparto, nie ponosząc strat własnych. Pluton stanowił wówczas wsparcie 3 kompanii por. Henryka Furmańczyka ps. „Henryk”. Kilka dni później, 20 września, pluton ppor. „Drukarza” bronił placówki pod wsią Kurzacze przed niemieckim patrolem, który został odparty, a wycofując się poniósł straty kilku rannych oraz w pozostawiając ekwipunek wojskowy<sup>40</sup>. 25 pp AK został rozformowany 9 listopada, jednakże oddziały pozostały nadal w podległości mjr. „Leśniaka” i prowadziły walkę aż do stycznia 1945 r., co w pewnym stopniu stanowiło powrót do konspiracji okresu Kedywu<sup>41</sup>. W dniu 19 stycznia tego roku decyzją Komendanta Głównego AK gen. Leopolda Okulickiego oddziały partyzanckie zostały rozwiązane, a żołnierze zobowiązani do złożenia broni.

<sup>38</sup> Rozkaz miesięczny nr 1 z 12 VIII 1944 r., APTM, Materiały konspiracyjne ZWZ-AK, zesp. 360, sygn. 7, s. 18.

<sup>39</sup> J. Góral, *Koncepcja planu „Burza”...*, [w:] *1944-2004 Operacja Burza...*, Tomaszów Mazowiecki 2004, s. 8.

<sup>40</sup> M. Kopa, *Geneza i przebieg akcji „Burza” w Okręgu Łódź Armii Krajowej*, [w:] *1944-2004 Operacja Burza...*, s. 92. Zob. także: E. Wawrzyniak, *dz. cyt.*, s. 289-291.

<sup>41</sup> M. Kopa, *Geneza...*, s. 111.

---

W styczniu 1945 roku żandarmeria niemiecka podjęła jeszcze jedną próbę rozprawy z podziemiem w obwodzie tomaszowskim. Piątego dnia tego miesiąca grupa żandarmów przybyła do Studzianek w celu aresztowania „nauczyciela Jeżaka”. Komendantowi rejonu udało się jednakże tego uniknąć dzięki zmyleniu ich przez spytaną o Jeżaka osobę. Takiego szczęścia nie miał jeden z dowódców oddziału partyzanckiego, Ferdynand Pytel. W połowie stycznia, na kilka dni przed „wyzwoleniem” miała miejsce obława w Studziankach, z której Pytel usiłował się wydostać. Podczas próby ucieczki został niegroźnie postrzelony w ramię, ale udało mu się uniknąć aresztowania<sup>42</sup>.

Na terenie Tomaszowa Mazowieckiego nie doszło jednakże w styczniu 1945 r. do ujawnienia wszystkich władz Podziemnego Państwa Podziemnego, nie nastąpiły więc, jak w przypadku innych regionów, masowe aresztowania dokonywane przez Urząd Bezpieczeństwa i inne jednostki. Członkowie AK kontynuowali swoją konspiracyjną działalność w ramach innych organizacji – Ruchu Oporu Armii Krajowej oraz w Konspiracyjnym Wojsku Polskim. Przedstawiciele pierwszej z nich wywodzili się z grupy por. „Żubra”, który kierownictwo nad placówką powierzył pchor. Jerzemu Buchalskiemu<sup>43</sup>. Organizacje te nie podejmowały jednakże walki zbrojnej, za cel obierając osłonę własnych szeregów a także walkę propagandową i stawienie czoła powojennej rzeczywistości, będącej dla wielu „nową okupacją”.

---

<sup>42</sup> APPT, ZBoWiD, zesp. 213, sygn. 90, s. 19.

<sup>43</sup> A. Ossowski, *Niektóre aspekty działań podziemia narodowego na ziemi łódzkiej w latach 1939-1947*, [w:] *1994-2004 Operacja Burza ...*, s. 27-31.